

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie z wniosku **A.W.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe
aresztowanie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 20 kwietnia 2017 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 29 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKa .../16,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 21 września 2016 r., sygn. akt XII Ko .../16,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć wnioskodawcę.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 września 2016 r. w sprawie XII Ko .../16 Sąd Okręgowy w [...], po rozpoznaniu wniosku A.W. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od dnia 26 stycznia 2006 r. do dnia 23 listopada 2007 r., zasądził od Skarbu Państwa na rzecz A.W. kwotę 11 000 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę oraz kwotę 154 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, a w pozostałej części wniosek oddalił. Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł pełnomocnik wnioskodawcy, który zaskarżając wyrok w części oddalającej wniosek, na podstawie art. 427 1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. zarzucił mu:

- obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 2 § 1 pkt 3 i § 2, 4, 7, 410 i 424 § 1 k.p.k., a wynikającą z pominięcia części dowodów wskazujących na rzeczywisty rozmiar cierpień i upokorzeń doznanych przez A.W. w rezultacie niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej wniosek, poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia dodatkowo kwoty 66 000 zł, tj. łącznie 220 000 zł.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia z dnia 29 grudnia 2016 r., w sprawie II AKa .../16, utrzymał w mocy wyrok w zaskarżonej części, a kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości kasacją wniesioną przez pełnomocnika wnioskodawcy, który na podstawie art. 523 k.p.k. przedmiotowemu orzeczeniu zarzucił:

1. udział przy orzekaniu osoby podlegającej wyłączeniu na podstawie art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k., tj. sędzi, która brała udział w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone;
2. rażące naruszenie prawa, mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę art. 457 § 2 i 3 k.p.k. poprzez nieustosunkowanie się w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego do zarzutów i wniosków zawartych w skardze apelacyjnej pełnomocnika wnioskodawcy.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika wnioskodawcy okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu sformułowanego przez skarżącego w punkcie 1 *petitum* kasacji. Taką kolejność wywodów uzasadnia nie tylko konstrukcja skargi, ale nade wszystko fakt, że podzielenie owego zarzutu musiałoby w konsekwencji skutkować uznaniem, że w postępowaniu odwoławczym zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., a to oczywiście rodziłoby konieczność wydania przez Sąd Najwyższy orzeczenia o charakterze kasatoryjnym.

Wbrew jednak temu, co twierdzi skarżący, w postępowaniu odwoławczym nie doszło do naruszenia art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k. Powołany przepis stanowi, że sędzia jest z mocy prawa wyłączony od udziału w sprawie jeżeli brał udział w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone. Podstawa wyłączenia sędziego przewidziana w art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k. obejmuje sytuację, w której sędzia brał udział w wydaniu orzeczenia, które na skutek wniesienia zwyczajnych lub nadzwyczajnych środków zaskarżenia zostało uchylone i sprawa wróciła do ponownego rozpoznania. Przepis ten dotyczy zarówno sędziego sądu pierwszej instancji, jak i sędziego sądu odwoławczego. Sędzia orzekający w instancji *ad quem* jest wyłączony od udziału w sprawie na tej podstawie po pierwsze wtedy, gdy w wyniku wznowienia postępowania lub kasacji uchylono wyłącznie wyrok sądu odwoławczego i sprawę przekazano do rozpoznania temu sądowi. Po drugie, sędzia ten podlega wyłączeniu także w sytuacji, w której po rozpoznaniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia uchylono zarówno orzeczenie sądu odwoławczego, jak i orzeczenie sądu pierwszej instancji i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a następnie od ponownie wydanego orzeczenia pierwszoinstancyjnego wniesiono środek odwoławczy do sądu drugiej instancji.

Oczywistym jest, że żadna z opisanych wyżej sytuacji w przedmiotowej sprawie, zainicjowanej wnioskiem A.W. o odszkodowanie i zadośćuczynienie, nie wystąpiła. Wyrok sądu pierwszej instancji z dnia 21 września 2016 r. i sądu drugiej instancji z dnia 29 grudnia 2016 r. są jednak jedynymi orzeczeniami, które zostały wydane w toku analizowanego postępowania.

W świetle powyższego wyводу nie może być więc uznane za trafne stanowisko skarżącego, który naruszenia art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k. upatruje w tym, że

jeden z członków składu orzekającego biorący udział w wydaniu wyroku z dnia 29 grudnia 2016 r. (II AKa .../16) tj. sędziego D. T., brał również udział w wydaniu jednego z wyroków odwoławczych w postępowaniu karnym (tj. wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 maja 2012 r. w sprawie II AKa .../12), w ramach którego to postępowania karnego w pewnym okresie stosowano wobec wnioskodawcy tymczasowe aresztowanie stanowiące kanwę dochodzonych przez niego roszczeń. Należy przy tym zauważyć, iż powołany w kasacji wyrok odwoławczy sądu karnego, w którego wydaniu uczestniczyła sędzia zasiadająca w składzie sądu wydającego wyrok w sprawie II AKa .../16 był kolejnym, trzecim już orzeczeniem instancji *ad quem*, które zostało wydane w toku wspomnianego postępowania karnego i co więcej miał charakter kasatoryjny. Na jego mocy uchylono bowiem zaskarżony wyrok uniewinniający sądu *meriti* i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania.

Omawiając wspomniany zarzut nie można więc nie wspomnieć, że art. 40 k.p.k. nie wyłącza możliwości nawet kilkukrotnego orzekania przez tego samego sędziego - i to w tej samej sprawie - w drugiej instancji. Pogląd ten znajduje potwierdzenie nie tylko w licznych judykatach Sądu Najwyższego (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.04.2016 r., II KK 294/15, LEX nr 2026390; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.06. 2015 r., IV KK 42/15, LEX nr 1745834; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.10.2012 r., IV KK 192/12, LEX nr 1226733), ale i w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Należy przypomnieć, że w wyroku z dnia 16 kwietnia 2015 r. (SK 66/13) Trybunał stwierdził, że *art. 40 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewiduje wyłączenia sędziego z mocy prawa od ponownego udziału w postępowaniu apelacyjnym, jeżeli sędzia w tej sprawie brał udział w wydaniu orzeczenia uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania, jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*. Tym bardziej zatem za naruszenie art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k. nie może zostać uznane dwukrotne zasiadanie przez sędziego w składach orzekających sądów odwoławczych w dwóch różnych, choć powiązanych ze sobą sprawach (proces karny, w którym rozstrzyga się o

odpowiedzialności za zarzucony czyn przestępny; postępowanie o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie).

Sytuację opisaną przez autora kasacji można było w związku z tym rozważać jedynie z perspektywy przesłanki z art. 41 § 1 k.p.k., tj. wystąpienia okoliczności, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Taką analizę, ze względów gwarancyjnych, Sąd Najwyższy przeprowadził mimo, że ani wnioskodawca ani jego pełnomocnik wniosku o wyłączenie sędziego w postępowaniu II AKa .../16 nie złożyli. W związku jednak z tym, że wynik tych rozważań przesądził o oczywistej bezzasadności podniesionego w kasacji zarzutu, zbędne stało się dokonywanie ocen, czy w tym przypadku brak inicjatywy w zakresie złożenia wniosku o wyłączenie sędziego pozbawił stronę możliwości wykazywania jako podstawy kasacyjnej okoliczności wskazanych w art. 41 § 1 k.p.k.

Punktem wyjścia przy badaniu przedmiotowej kwestii uczyniono trafny pogląd wyrażony przed laty w judykaturze, że *sędzia biorący udział w jakimkolwiek stadium postępowania karnego w podejmowaniu postanowień w kwestii tymczasowego aresztowania określonej osoby podlega wyłączeniu na podstawie art. 31 § 1 k.p.k. [obecnie art. 41 § 1 k.p.k. – przyp. SN] od udziału w rozstrzygnięciu wniosku o odszkodowanie za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie tej osoby* (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6.04.1989 r., WZP 1/89, LEX nr 20350). W uzasadnieniu tej uchwały zauważono słusznie, że *wniosek o odszkodowanie za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie z reguły zawiera w sobie ujemną ocenę sędziowskich decyzji zawartych w postanowieniach dotyczących zastosowania, przedłużenia, utrzymania w mocy lub uchylenia tymczasowego aresztowania. Taka ocena nie może być dla sędziego obojętna przy rozstrzygnięciu wniosku o odszkodowanie za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie, gdyż zawsze łączy się z koniecznością dokonania osądu zasadności poprzedniej decyzji, mocą której wnioskodawca był przetrzymywany w areszcie tymczasowym*.

W przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Sędzia, której dotyczył podniesiony w kasacji zarzut, nie brała bowiem udziału w wydawaniu postanowień w kwestii tymczasowego aresztowania, którego dotyczy wniosek.

Zasiadała, jak już wyżej wskazano, jedynie w składzie sądu odwoławczego, który wydał wyrok, na mocy którego uchylono trzeci już raz wyrok sądu pierwszej instancji wydany w sprawie, w której stosowano wobec oskarżonego wspomniany środek zapobiegawczy. I mimo, że uchylony wyrok był wyrokiem uniewinniającym, a sędzia D. T. w postępowaniu odwoławczym była sędzią sprawozdawcą, nie sposób twierdzić, by wydając to orzeczenie sędzia *wypowiedziała kategorię pogląd co do możliwości przypisania oskarżonemu zarzucanego mu przestępstwa w świetle istniejących w sprawie ustaleń faktycznych i przy prawidłowej ich ocenie (...)* - por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.04.2016 r., II KK 294/15, LEX nr 2026390. Z uzasadnienia wyroku z dnia 16 maja 2012 r. w sprawie II AKa 120/12 (k. 8138 – 8143 akt V K 130/12) nader wyraźnie wynika, że powodem uchylenia wyroku była wadliwa, dokonana z naruszeniem art. 7 i 410 k.p.k. ocena materiału dowodowego, a w szczególności obciążających oskarżonego A.W. wyjaśnień i zeznań świadka M.Ł. Sąd Apelacyjny zauważył co prawda, że sąd *meriti* nie wziął pod uwagę i należyście nie rozważył okoliczności, które wskazywały, iż świadek nie miał interesu, by bezpodstawnie pomawiać oskarżonego A.W., ale z żadnego fragmentu tego dokumentu nie wynika, by instancja *ad quem* uznała wypowiedzi tego świadka za prawdziwe, a tym samym przesądziła kategorię możliwości przypisania oskarżonemu zarzucanego mu czynu. Tym bardziej więc wspomnianego orzeczenia oraz jego uzasadnienia nie można traktować jako wyrazu aprobaty tudzież dezaprobaty dla podejmowanych w toku tego postępowania decyzji procesowych w kwestii stosowania wobec A.W. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. W dniu, w którym zapadł wyrok II AKa .../12 tymczasowe aresztowanie już zresztą od dawna nie było stosowane. Z tych też przyczyn brak jest podstaw do twierdzenia, że udział sędzi D. T. w wydaniu wyroku w sprawie II AKa .../12 stanowił okoliczność mogącą wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jej bezstronności w postępowaniu w sprawie II AKa .../16.

I z tej perspektywy zatem zarzut podniesiony w punkcie 1 nadzwyczajnego środka zaskarżenia jawi się jako oczywiście bezzasadny.

Na identyczną ocenę zasługuje również drugi z zarzutów kasacyjnych.

Wbrew temu co twierdzi skarżący, sąd odwoławczy nie naruszył przepisów art. 457 § 2 i 3 k.p.k. poprzez nieustosunkowanie się w uzasadnieniu do zarzutów i wniosków zawartych w skardze apelacyjnej. Przepis art. 457 § 2 k.p.k. nie określa wymogów uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. Jeśli chodzi zaś o problem art. 457 § 3 k.p.k. to należy stwierdzić, że uzasadnienie sądu odwoławczego mimo swej zwięzłości w sposób czytelny i wystarczający – z perspektywy wymagań wynikających z tego przepisu – wskazuje dlaczego instancja *ad quem* uznała podniesione w apelacji zarzuty za niezasadne. Przypomnieć w tym kontekście należy, że *stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego, w wykonaniu obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., uzależniony jest od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz we wniesionym środku odwoławczym i w zależności od meritum sprawy może przybrać formę bardziej lub mniej rozbudowanego wywodu. Niejednokrotnie wystarczające jest wskazanie głównych powodów niepodzielenia zarzutów apelacji i odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, zwłaszcza w sytuacji, gdy sąd odwoławczy w pełni podziela dokonaną ocenę dowodów* (tak trafnie Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 4 stycznia 2017 r., III KK 368/16, LEX nr 2202486).

Sąd odwoławczy z tej możliwości skorzystał trafnie wskazując, że „z uwagi na charakter orzeczenia sądu *ad quem*, wynikający ze wzorowego wręcz procedowania, a następnie bezbłędnego, bo spełniającego wszystkie wymogi z art. 424 § 1 k.p.k. uzasadnienia sądu *a quo*, rozważania sądu apelacyjnego mogą ograniczyć się do kilku kwestii o charakterze podstawowym, odnoszącym się do istoty zarzutów skargi apelacyjnej” (k. 115 akt XII Ko .../16). Omawiając kwestie uznane za podstawowe Sąd Apelacyjny wyjaśnił, w jakich sytuacjach zarzut dotyczący „niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia” może być skuteczny i z jakich powodów uznał, że zarzut podniesiony w rozpoznawanym środku odwoławczym, za takowy uznany być nie może (k. 116 – 120 akt XII Ko .../16). Sąd odwoławczy wyraźnie podkreślił, że w jego ocenie Sąd Okręgowy nie tylko wziął pod uwagę, ale i należycie uwzględnił - ustalając kwotę przyznanego wnioskodawcy zadośćuczynienia - eksponowaną w apelacji długotrwałość postępowania oraz poczucie niższości, upokorzenia i poniżenia z jakim wiązało się

stosowanie wobec wnioskodawcy środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania (k. 119).

Konkludując należało zatem stwierdzić, że oba podniesione w kasacji zarzuty okazały się bezzasadne i to w oczywistym - pozwalającym na oddalenie kasacji w trybie art. 535 § 3 k.p.k. - stopniu.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 637a k.p.k. w zw. z 636 § 1 k.p.k., obciążając nimi wnioskodawcę.

kc